Łukasz Górnicki

Łukasz Górnicki stworzył wzór klasycznej prozy polskiej XVI w. Należał do tego samego pokolenia co autor Odprawy posłów greckich, historyk i prozaik – Marcin Kromer i kanclerz Jan Zamojski.

Urodził się w Oświęcimiu w rodzinie mieszczańskiej. W rok po urodzeniu późniejszego autora "Dworzanina polskiego", ukazuje się drukiem dzieło Baltazara Castiglione "Il libro del Cortegiano", które w wieku XVI zostanie uznane za jedno największych osiągnięć włoskiej literatury oraz przyczyni się do sławy Górnickiego, który podejmie później trud przetransportowania tego dzieła do kultury polskiej. Tymczasem pobiera nauki w Oświęcimiu, a później w Krakowie w szkole parafialnej św. Jana. Tam też musiał Górnicki spotkać się ze środowiskiem włoskim. W klasztorze franciszkanów wykładał w tym czasie słynny Włoch O. Marek de la Torre i Lismanin. Wuj Górnickiego, dzięki któremu Łukasz znalazł się w Krakowie, nie pozostawał zapewne bez wpływu na kształtowanie jego upodobań. Miłośnik polszczyzny, poeta, kompozytor i dyrygent kapeli królewskiej z pewnością zachęcał siostrzeńca do studiów nad językiem polskim i ułatwił dostanie się na służbę na najlepsze ówczesne polskie dwory magnackie.

W 1545 r. podejmuje Górnicki służbę na dworze Samuela Maciejowskiego, podkanclerzego i biskupa krakowskiego. W latach 1545-1548 przebywa we Włoszech. Mniema się, że we Włoszech studiował prawo i filozofię. Po powrocie do kraju rozpoczął służbę dyplomatyczną. Towarzyszy Filipowi Padniewskiemu w misji dyplomatycznej do Siedmiogrodu, w dwa lata później przebywa na dworze biskupa Andrzeja Zebrzydowskiego, w roku 1552 – na dworze biskupa Jana Przerębskiego. W tym samym roku Górnicki rozpoczyna pracę w kancelarii królewskiej i wyjeżdża wraz z dworem do Gdańska i Królewca. Towarzyszy Zygmuntowi Augustowi w jego podróży na Litwę w roku 1553 i w tymże roku wraz z J. Przerębskim bierze udział w misji dyplomatycznej do Wiednia.

24 maja 1554 r. wuj Łukasza, Stanisław z Bochnie, sporządza testament na korzyść siostrzeńca. W tym czasie przyszły pisarz i starosta ma już zapewnioną karierę dyplomatyczną i dworską, a ponadto wuj odstępuje mu (za zgodą króla) probostwo wielickie. W związku z tym przyjmuje Łukasz niższe święcenia (podobnie zresztą postąpił Jan Kochanowski).

W trzy lata później, w roku 1557, wyjeżdża Górnicki na prawie dwa lata do Włoch. Po powrocie, w lutym 1559 r. przechodzi do pracy w tajnej kancelarii królewskiej i staje się jednym z zaufanych sekretarzy króla.

23 listopada 1559 r. otrzymuje pisarz nominację na „starszego nad biblioteką” Zygmunta Augusta. Funkcje bibliotekarza pełni Górnicki prawie trzynaście lat, do roku 1572. Obowiązki dworskie i praca pisarska wypełniają mu czas.

18 lipca 1565 r. w Tykocinie, gdzie została przeniesiona biblioteka królewska, podpisuje

Łukasz Górnicki dedykację dla Zygmunta Augusta swego najświetniejszego dzieła, parafrazy "Il libro der Cortegiano" Baltazara Castiglionego pt.: "Dworzanin polski". W następnym roku drukuje je jeden z najlepszych drukarzy tych czasów, Maciej Wirzbięta. Jest ono z pewnością naśladownictwem wzoru włoskiego, co nie znaczy, że nie powstało dzieło odmienne, własne. Jest w nim wiele z atmosfery ówczesnego Krakowa, dworów magnackich i dworu królewskiego. Warto przy tym pamiętać, że w wieku XVI powszechne było przekonanie, że dzieło należy przekładać tak, by zachować z niego wątki, rytm i styl. Dzieło Górnickiego można uznać za hołd złożony przez Górnickiego pamięci tych dworzan, którzy posłużyli mu do określenia ideału człowieka dwornego. W wieku XVII czerpano z niego przede wszystkim anegdoty. W w. XIX odwoływał się do Górnickiego m.in. A. Wikoński, ganiąc współczesne obyczaje, z poglądami Górnickiego polemizował C.K. Norwid.

Wracając do życia i czasów Górnickiego. Po wydrukowaniu *Dworzanina polskiego* Łukasz Górnicki zajął się tłumaczeniem *Gorgiasza.* W roku 1569 zostaje rewizorem w Tykocinie. Na przełomie 1571 i 1572 r. zostaje starostą dóbr królewskich w Tykocinie. Parę lat później żeni się z Barbarą z Broniewskich. Król w tym czasie narzuca mu sporo obowiązków, m.in. Górnicki uczestniczy w sejmikach ziemskich. W 1584 r. umiera nagle Jan Kochanowski, którego uważał Górnicki za jednego z najlepszych swoich przyjaciół. Rok 1587 jest tragiczny dla pisarza. Umiera król, umiera ukochana żona, umiera najstarszy z przyjaciół, Andrzej Patrycy Nidecki.

Śmierć żony odczuł Górnicki bardzo, czemu dał wyraz w trafem ocalałym wierszu poświęconym zmarłej, bedącym przejmującym wyrazem bólu, ale ujętym w ramy klasycznego epicedium, pełnego godności i spokoju. Odmienny w tonie od *Trenów* Kochanowskiego.

Tymczasem nastąpiła elekcja Zygmunta III Wazy. Pisarz zajął się sprawami polityki i reformy państwa. W 1587 lub 1588 r. ogłosił drukiem anonimowo *Rozmowę Polaka z Włochem*. Opracował też (ale nie wydał) większy już traktat, poświęcony zagadnieniom ustrojowym, zatytułowany *Droga do zupełnej wolności.* Obie prace dotyczą problemowi reformy Rzeczypospolitej, przy czym w swym programie autor wychodzi z założenia, że najlepsza reforma nic nie da, jeśli ludzie nie będą do niej odpowiednio przygotowani. Pisarz kładzie wielki nacisk na postawę etyczną człowieka, pojedynczego obywatela.

Jednocześnie nie zarzuca Górnicki swoich zainteresowań literackich. W 1589 r. ukazuje się nakładem Jana Januszowskiego polska parafraza tragedii Seneki *Troades*, pt. *Troas,* w cztery lata później traktat *De beneficiis.* Tematem ostatniego utworu jest pojęcie dobrodziejstwa, które poddaje pisarz dokładnej analizie, charakteryzując jednocześnie człowieka cnotliwego. Powraca więc Górnicki do głównego tematu swego pisarstwa: wzoru osobowego człowieka cnotliwego, podjętego w *Dworzaninie polskim*, tutaj określonym dokładniej, pełniej.

Obok dialogu filozoficznego i politycznego oraz traktatu politycznego pisarz ma w swym dorobku drobne liryki oraz traktat filozoficzny i dramat. Stworzył, o czym warto

wspomniec, własny system ortografii, ktorego przestrzegał konsekwentnie. Dbał tez zawsze o kulturę języka.

W 1594 roku Górnicki składa urząd starosty tykocińskiego i wycofuje się w zacisze domu w Lipnikach. Wtedy to ukazuje się jego rozprawka o ortografii polskiej pt. *Nowy karakter polski.* Do spraw językowych wróci jeszcze raz Górnicki w ogłoszonej w 1598 r. przeuroczej, humorystycznej mowie ostarżycielskiej przeciw nadużywaniu w języku polskim słówka „raczył", pt. *Raczył.*

W tym czasie dzieci Górnickiego podrosły: córki powychodziły za mąż, synowie zaś wybrali stan duchowny. On sam zaś wracał pamięcią do lat młodości i pisał pamiętniki. Zmarł w 1603 roku i jak wielu innych pisarzy staropolskich nie ma swego grobu. Kościół bowiem bernardynów tykocińskich, w którym go pochowano, już nie istnieje.

W literaturze polskiej Łukasz Górnicki jest pierwszym pisarzem, który dał dzieło łączące w jedno tradycję kultury polskiej, antycznej i włoskiej doby.

Źródło:
Lichański, Jakub Zdzisław: Łukasz Górnicki // W: Łukasz Górnicki / Wojewódz Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego. – Białystok, 1986. – S. 3-8